Z HISTORII PUŁTUSKICH WODNIAKÓW cz. 3

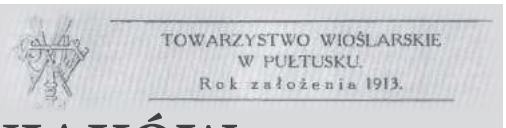

→str. 6

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

ISSN 1508 - 4078

18 lipca 2023 Nr 29 (124) cena 3,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

reklama...

→str. 14

Smród, robactwo i fekalia

Lato, bardzo wysokie temperatury, wręcz upał. Do mieszkań przy ul. Traugutta 26 dochodzi ogromny smród, a razem z nim mnóstwo much i inne robactwo. Nie można otworzyć okna, bo smród staje się nie do wytrzymania. Jak się okazuje, źródłem tego odoru, nie do zniesienia, jest lokal jednego z mieszkańców. Panuje w nim tak niesamowity brud, że aż trudno sobie wyobrazić. Podobnie jak fekalia, które leżą na podłodze we wspólnej łazience.

→str. 2

ZDANIEM EUROPOSŁA

Oto jest pytanie!

Felieton Jarosława Kalinowskiego Posła do Parlamentu Europejskiego

→str. 8

Mężczyzna ugodzony nożem zmarł. Są wstępne wyniki sekcji zwłok

→str. 3

Kobiety Gospodarne i Wyjątkowe, czyli KGW „Kwiaty we Włosach” w Trzcińcu

→str. 11

Kolejna edycja „Bitwy Regionów” już za nami

→str. 4-5

PUŁTUSKI BATALION SAPERÓW JW. 2244

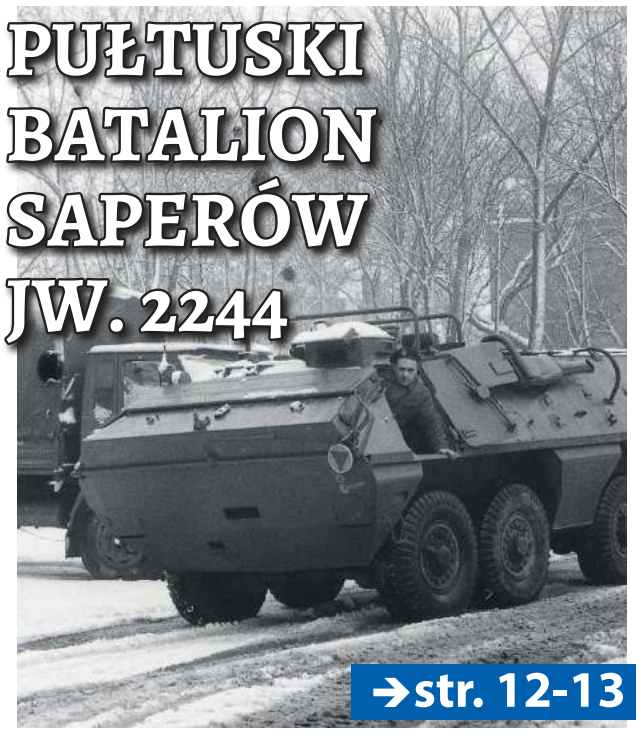

→str. 12-13

Włoska przygoda winniczanek

→str. 15

Polityczne śmieci znów się pojawiły!

→str. 3

eprasa.pl 02058370dc

Smród, robactwo i fekalia

Lato, bardzo wysokie temperatury, wręcz upał. Do mieszkań przy ul. Traugutta 26 dochodzi ogromny smród, a razem z nim mnóstwo much i inne robactwo. Nie można otworzyć okna, bo smród staje się nie do wytrzymania. Jak się okazuje, źródłem tego odoru, nie do zniesienia, jest lokal jednego z mieszkańców. Panuje w nim tak niesamowity brud, że aż trudno sobie wyobrazić. Podobnie jak fekalia, które leżą na podłodze we wspólnej łazience.

Na naszą skrzynkę trafia film i zdjęcia z tego lokalu. Tylko dla ludzi o mocnych nerwach. Trudno ogląda się to na komputerze, ale jeszcze trudniej myśleć o tym, że ktoś żyje w taki sposób i naraża nie tylko siebie, ale i wszystkich wokół – zimą na wybuch pożaru, bo żyje bez prądu, a latem na smród i robactwo. Przy takich temperaturach tylko czekać na wybuch epidemii. W mieszkaniu jest ekstremalnie brudno, wszędzie leżą ubrania, buty, reklamówki, gruz, papiery, niedopałki po papierosach, resztki jedzenia, w zlewie naczynia oblepione przyschniętym jedzeniem. Stół jest tak samo brudny, jak podłoga. We wspólnej łazience nie ma sedesu. W podłodze znajduje się kratka do odprowadzania wody. W kratce leżą fekalia.

Jedna z lokatorek zawiadamia MOPS i TBS-y, Policję, Straż Miejską. Są oględziny, uciążliwy mieszkaniec zostaje przez lokatorkę doprowadzony do mieszkania i dostaje polecenie uprzątnięcia mieszkania. Pakuje śmieci w kilka worków i tyle. Zamyka drzwi i ucieka. Podobno nie można nic więcej zrobić. Lokatorzy piszą pisma z opisem sytuacji gdzie tylko się da, także do Sanepidu. Zadajemy sobie pytanie, czy człowiek, który prowadzi taki tryb życie, jest zdolny do samodzielnej egzystencji – swoim zachowaniem stwarza przecież zagrożenie dla siebie, ale także i dla reszty mieszkańców.

TBS-y pytamy, kto jest odpowiedzialny w takiej sytuacji za ład i porządek w mieszkaniu i czy będą podejmowane jakieś działania wobec mężczyzny w tej sprawie. Odpowiedzi udziela Dariusz Ogniewski Prezes Zarządu TBS Pułtusk Sp. z o.o.:

2. Za czystość lokalu, będącego w posiadaniu najemcy, odpowiedzialny jest sam najemca.
3. 26.06.2023 r. byliśmy alarmowani przez mieszkańców bloku Traugutta 23 o wydobywającym się fetorze, o wychodzących z mieszkania gryzoniach. Na miejsce poprosiliśmy o przyjazd straż miejską i policję. Lokator po kilkunastu minutach pojawił się w mieszkaniu. Z informacji, jakie otrzymałem, żadna ze służb nie miała podstaw do podjęcia czynności wobec Pana (imię do wiadomości redakcji). Obecny na miejscu pracownik TBS Pułtusk, udostępnił mu worki na śmieci, z prośbą o posprzątanie mieszkania. W naszej obecności lokator wyniósł kilka z nich do śmietnika. W ubiegłym tygodniu przeprowadziliśmy tam dezynsekcję i deratyzację części wspólnych. Dodatkowo poinformowaliśmy listownie lokatora, o jego obowiązkach wobec właściciela budynku oraz o zasadach, jakie powinien przestrzegać, włącznie z konsekwencjami ich niestosowania.

Kilka pytań kierujemy również do Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pułtusku Beaty Gemzy.

Odpowiedź:
Sytuacja życiowa lokatora, w sprawie którego interweniują mieszkańcy budynku, została rozeznana przez pracowników tutejszego Ośrodka. Ww. nie korzysta z pomocy w oparciu o przepisy ustawy o pomocy społecznej. Pracownik socjalny podejmował wielokrotnie próby nawiązania kontaktu i współpracy z zainteresowanym w celu rozwiązania jego trudnej sytuacji życiowej. Jednak z ww. bardzo trudno jest nawiązać kontakt osobisty, trudno zastać go w miejscu zamieszkania, a podczas sporadycznych spotkań osobistych, które miały miejsce, zainteresowany nie wykazał chęci do podjęcia współpracy z pracownikami Ośrodka, ani gotowości do zmiany swojego zachowania w zakresie dbania o porządek w miejscu swojego zamieszkania, ani uregulowania spraw urzędowych.

Zgodnie z art. 6 b ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, to najemca jest obowiązany utrzymywać zajmowany lokal oraz pomieszczenia, do używania których jest uprawniony, we właściwym stanie technicznym i higieniczno-sanitarnym określonym odrębnymi przepisami oraz przestrzegać porządku domowego. Najemca jest także obowiązany dbać i chronić przed uszkodzeniem lub dewastacją części budynku przeznaczone do wspólnego użytku (…). Pracownicy Ośrodka bez zgody właściciela bądź najemcy nie są uprawnieni do wejścia do lokalu i podejmowania jakichkolwiek działań w powyższym zakresie. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Pułtusku podejmuje działania zgodnie z posiadanymi kompetencjami i ustawowymi uprawnieniami, nie jest jednak instytucją mającą w gestii diagnozowanie stanu zdrowia oraz decydowanie o możliwości samodzielnego życia ludzi wśród społeczności lokalnej. Z uwagi na istniejące zagrożenia dotyczące lokatora, którego dotyczy interwencja mieszkańców, Ośrodek podejmuje działania w zakresie rozwiązania jego trudnej sytuacji życiowej. W związku z ostatnią interwencją sąsiadów do zainteresowanego zostało skierowane pismo z prośbą o nawiązanie kontaktu z pracownikiem socjalnym. Ponadto, z uwagi na zgłoszenia dotyczące występowania problemu alkoholowego i brak współpracy z Ośrodkiem, został skierowany wniosek o objęcie leczeniem odwykowym do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Pułtusku. Większość zdarzeń, które niepokoją mieszkańców bloku przy ul. Traugutta 26, w tym incydenty zakłócania porządku publicznego przez zainteresowanego występują w godzinach wieczornych, poza godzinami pracy Ośrodka. Lokatorzy poinformowani przez pracownika socjalnego skierowali pismo do Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku z prośbą o częste patrole danego rejonu. W przedmiotowej sprawie pracownik socjalny nawiązał współpracę z zarządcą budynku, w którym zamieszkuje zainteresowany - Towarzystwem Budownictwa Społecznego w Pułtusku Spółka z o.o., z Komendą Powiatową Policji w Pułtusku ponadto pozostaje w stałym kontakcie z lokatorami budynku przy ul. Traugutta 26, zgłaszającymi prośbę o interwencję.

Z odpowiedzi wynika, że lokator został poinformowany listownie przez TBS o jego obowiązkach wobec właściciela budynku oraz o zasadach, jakie powinien przestrzegać, włącznie z konsekwencjami ich niestosowania. Z kolei MOPS wysłał pismo z prośbą o nawiązanie kontaktu z pracownikiem socjalnym i skierował wniosek o objęcie leczeniem odwykowym do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Pułtusku.

Interwencja ma miejsce pod koniec czerwca. W weekend przez opublikowaniem tego tekstu na parterze, gdzie mieszka uciążliwy lokator, do późnych godzin nocnych trwa ostra i głośna impreza, nie pierwsza, nie jedyna, zapewne nie ostatnia. W czasie rozmowy telefonicznej Dyrektor MOPS zaleciła również każdorazowe zgłaszanie przez sąsiadów uciążliwych incydentów. Będzie to podstawą do dalszego postępowanie we sprawie uciążliwego lokatora. Temat będziemy kontynuować.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 02058370dc

Polityczne śmieci znów się pojawiły!

14 lipca rano zadzwonił do nas Czytelnik z Popław z informacją, że na łąkach między osiedlem a wałem pojawiły się śmieci, wśród których jest też tekturowy transparent podobny do tych, jakie znaleziono wraz ze śmieciami w Gnojnie po Marszu 4 Czerwca.

Udaliśmy się na miejsce i sfotografowaliśmy śmieci. Sprawcy wyrzucili siano, pochodzące zapewne z koszenia miejskich trawników oraz worki ze śmieciami i luźne śmieci, wyglądające na takie, które zabrane zostały z miejskich koszy. Są także jakieś pojedyncze ubrania, butelki, papiery. Są też zielone worki z napisami „Szkło" i „MPK". Na śmieciach leży jeden tekturowy transparent z napisami z dwóch stron" „***** *** KRZYCZĄ DAMY, DZIŚ Z TYM WSZYSCY SIĘ ZGADZAMY" oraz „WYBÓR NIE ZAKAZ". Jest to jedyny „polityczny" akcent tych śmieci.

Łąki, na które wyrzucane zostały śmieci, należą do popławskiej wspólnoty łąkowej, a więc do kilkudziesięciu osób. Rozmawialiśmy z niektórymi z nich i powiedzieli, że poinformowali Urząd Miasta. Mają pewne podejrzenia, kto jest sprawcą i proponują (za naszym pośrednictwem), aby sprawca śmieci posprzątał, tak jak to zostało zrobione w czerwcu w Gnojnie. Dają mu na to czas do końca weekendu.

Przypomnijmy, że na początku czerwca dużą ilość podobnych śmieci odnaleziono w Gnojnie. Tam też były różnego rodzaju transparenty z Marszu 4 czerwca. Wtedy po nagłośnieniu sprawy, śmieci cudownie zniknęły.

Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

Mężczyzna ugodzony nożem zmarł. Są wstępne wyniki sekcji zwłok

W ubiegłym tygodniu zmarł 44-letni mężczyzna, zaatakowany nożem 2 lipca. Przez cały okres hospitalizacji nie odzyskał przytomności.

Przypomnijmy: Do tragedii doszło podczas suto zakrapianej imprezy. Fakt, że zarówno pokrzywdzony, jak i sprawca byli pod wpływem alkoholu, potwierdziła Prokurator Rejonowa Jolanta Świdnicka. 44-letni mężczyzna – mieszkaniec Pułtuska, został ugodzony nożem przez 39-letniego mężczyznę, Polaka przebywającego w Pułtusku czasowo, w związku z podjętą tu pracą. Pokrzywdzony został ugodzony jeden raz, w okolice szyi. Rana była bardzo głęboka. Mężczyzna został przewieziony do szpitala w Pułtusku. Świadkami tego tragicznego zdarzania było dwóch mężczyzn, w tym jeden obywatel Ukrainy. Napastnik został aresztowany.

12 lipca dotarła do nas informacja, że niestety poszkodowany zmarł. 13 lipca Prokurator Rejonowa Jolanta Świdnicka potwierdziła oficjalnie zgon mężczyzny. Tego samego dnia odbyła się sekcja zwłok. Jak poinformowała Jolanta Świdnicka, wstępne wyniki sekcji wskazują na to, że zgon pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z ciosem zadanym nożem przez 39-letniego napastnika.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

10 jednostek OSP z terenu powiatu pułtuskiego otrzyma dofinansowanie

Ponad 4,4 mln zł z budżetu województwa mazowieckiego trafi do 439 jednostek ochotniczych straży pożarnych z Mazowsza. Decyzją radnych województwa pieniądze zostaną przeznaczone na zakup specjalistycznego sprzętu, umundurowania, a także środków ochrony osobistej. Z pomocy finansowej skorzysta 59 jednostek OSP z subregionu ciechanowskiego, w tym 10 z terenu powiatu pułtuskiego.

Jak zaznacza marszałek Adam Struzik, samorząd województwa od lat wspiera strażaków z Mazowsza. – *Każdego roku przeznaczamy środki na zakup samochodów bojowych, remonty i modernizacje strażnic oraz zakup specjalistycznego sprzętu. To już kolejna tegoroczna pomoc dla strażaków. Tym razem aż 439 jednostek OSP z całego Mazowsza otrzyma środki na zakup specjalistycznego sprzętu. Zdecydowaliśmy o dofinansowaniu wszystkich złożonych wniosków.*

Wicemarszałek Wiesław Raboszuk podkreśla, że jednostki OSP z Mazowsza otrzymały już w tym roku pomoc finansową z budżetu województwa mazowieckiego. – *W kwietniu przeznaczyliśmy w sumie ponad 23,5 mln zł na zakup 111 wozów strażackich oraz remonty i modernizacje 233 strażnic. Teraz dochodzą do tego środki na zakup specjalistycznego sprzętu i umundurowania.*

W sumie w latach 2006-2022 władze Mazowsza na dofinansowanie zakupu samochodów ratowniczo-gaśniczych, odzieży ochronnej, sprzętu specjalistycznego, a także robót budowlanych w strażnicach przeznaczyły ponad 144 mln zł.

Z terenu powiatu pułtuskiego dofinansowanie otrzymają:

1. OSP Obryte (gmina Obryte), sprzęt specjalistyczny – 9 810,00 zł,
2. OSP Zambski Kościelne (gmina Obryte), sprzęt specjalistyczny, środki ochrony indywidualnej strażaka – 7 600,00 zł,
3. Sokołowo Włościańskie (gmina Obryte), sprzęt specjalistyczny – 3 865,00 zł,
4. OSP Pokrzywnica (gmina pokrzywnica), sprzęt specjalistyczny – 10 000,00 zł,
5. OSP Łubienica (gmina Pokrzywnica), środki ochrony indywidualnej strażaka – 4 000,00 zł,
6. OSP Świercze (gmina Świercze), sprzęt specjalistyczny, środki ochrony indywidualnej strażaka – 10 540,00 zł,
7. OSP Drwały (gmina Zatory), środki ochrony indywidualnej strażaka – 9 000,00 zł,
8. OSP Lutobrok (gmina Zatory), środki ochrony indywidualnej strażaka – 6 000,00 zł,
9. OSP Wólka Zatorska (gmina Zatory), środki ochrony indywidualnej strażaka6 000,00 zł,
10. OSP Dębiny (gmina Zatory), sprzęt specjalistyczny5 500,00 zł.

Oprac. A. Morawska

Dwa pożary miesięcznie – to kiedyś skończy się źle!

Aż 13 razy od stycznia do czerwca interweniowała Straż Pożarna w związku z pożarni na terenie byłych koszar. To średnio dwa razy w miesiącu!

Jak informuje Oficer Prasowy Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Pułtusku, st. kpt. mgr inż. Konrad Chrzanowski: 7 wyjazdów dotyczyło pożarów śmieci, w tym opon na terenie otwartym oraz w budynkach, a 5 pożarów pozostałości roślinnych, w tym traw i krzewów. Podczas wszystkich 13 zdarzeń związanych z pożarami na terenie byłej jednostki wojskowej zaangażowanych było łącznie 56 strażaków Państwowej Straży Pożarnej oraz 13 strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej. Szacunkowy koszt wszystkich interwencji to kilka tysięcy złotych. Pożary na terenie byłej jednostki wojskowej z uwagi na ich charakter (trudny dostęp, niezabezpieczone studzienki kanalizacyjne, nagromadzone śmieci utrudniające przejazd), angażują znaczną liczbę sił i środków straży pożarnych. Każda interwencja to poważny wydatek finansowy. Strażacy zaangażowani w akcję gaszenia tych pożarów, w tym samym czasie mogą być potrzebni do ratowania życia i mienia ludzkiego w innym miejscu. Może się zdarzyć, że przez lekkomyślność ludzi nie dojadą z pomocą na czas tam, gdzie będą naprawdę niezbędni.

Z jakim ryzykiem wiążą się liczne wybuchające pożary na tym terenie?

Każdy pożar niesie za sobą bardzo dużo niebezpieczeństw dla życia, zdrowia i środowiska. Podczas pożaru występuje bardzo duża temperatura oraz wydziela się dużo dymu, który może być bardzo szkodliwy zarówno dla ludzi, jak i zwierząt. Występujące pożary na terenie jednostki wojskowej to często pożary śmieci. W wyniku spalania różnych rodzajów tworzyw (śmieci) następuje emisja do atmosfery bardzo szkodliwych związków chemicznych. Musimy mieć świadomość, że trujący dym powstały z pożarów śmieci zanieczyszcza powietrze, którym oddychamy. Najbardziej narażeni na trujące gazy są ludzie mieszkający w budynkach zlokalizowanych w pobliżu terenu byłej jednostki wojskowej. Dodatkowo pożary mogą wymknąć się spod kontroli i przenieść na pobliskie zabudowania, powodując ogromne zagrożenie dla ludzi i znaczące straty materialne. Ponadto dym z pożarów niejednokrotnie powoduje zmniejszenie widoczności na drogach, co może prowadzić do powstania groźnych w skutkach kolizji i wypadków drogowych.

Pożary pozostałości roślinnych prowadzą do nieodwracalnych, niekorzystnych zmian w środowisku naturalnym. W trawach mogą znajdować zwierzęta domowe, które tracą orientację w dymie i mogą ulec zaczadzeniu – mówi Oficer Prasowy.

Teren byłych koszar, sprzedany przed laty przez Agencję Mienia Wojskowego, pozostaje w większości nadal w prywatnych rękach. To, co się z nim dzieje, to wstyd dla miasta, czym właściciel najwyraźniej się nie przejmuje, za nic mając zabytkowy status budynków. Jest to zbrodnia sama w sobie, ale znacznie gorsze jest realne zagrożenie, jakie niosą ze sobą notorycznie wybuchające tam pożary.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 02058370dc

Kolejna edycja „Bitwy Regionów” już za nami

W minioną niedzielę 16 lipca, przy Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Golądkowie, odbyły się powiatowe eliminacje do kolejnej edycji Konkursu Kulinarnego dla Kół Gospodyń Wiejskich - Bitwa Regionów. Do rywalizacji stanęły 23 Koła Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich z terenu powiatu pułtuskiego.

Podczas „Pikniku z PRODUKTEM POLSKIM”, panie i panowie z Kół Gospodyń Wiejskich prezentowali własnoręcznie przyrządzane, regionalne potrawy. Trzyosobowa komisja oceniała natomiast potrawy konkursowe. Nie tylko komisja konkursowa, ale również goście przybili na to wydarzenie mogli za darmo lub za niewielką opłatą skosztować przepysznych potraw i przystawek. Wrażenie robił nie tylko smak, ale i ogrom pracy włożony w wygląd stołów, potraw i samych gospodyń oraz gospodarzy. W eliminacjach udział wzięli: Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Drwałach, KGW Mierzeniec, KGW w Kacicach „Narew”, KGW „Pokrzywianki” w Pokrzywnicy, KGW „Luba Folk” w Brodowie, KGW w Gzowie, KGW w Białowieży, KGW Pobyłkowo Małe, KGW „Bocianie Gniazdo” w Gąsiorowie, KGW „Wysokie Obcasy” w Winnicy, KGW „Czerwone Korale” w Klaskach, KGW „Mieszki Leśniki”, KGW w Zatorach „Zatorzanki”, KGW „Kwiaty we włosach” w Trzcińcu, KGW Domosław, KGW z Zaborza „Zaborzanie”, KGW „Wesołe Dziewczyny” w Łępicach, KGW w Pniewie „Pniewianki”, KGW w Dębinach „Nad Stawem”, KGW Golądkowo-Skarżyce, KGW „Pobyłkowo Duże”, KGW w Lipnikach Starych „Niezapominajki”oraz KGW Rębkowo. Zwyciężyło Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Drwałach, serwując bezapelacyjnie najlepsze danie dnia – drwalska kaczuszka faszerowana jabłkami w sosie żurawinowym podana z kluskami. Tym samym KGW Drwały awansowało do dalszego etapu konkursu, jakim jest reprezentowanie Mazowsza w VII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Kulinarnego dla Kół Gospodyń Wiejskich pn. „Bitwa Regionów”. Miejsce drugie zajęło Koło Gospodyń Wiejskich „Wysokie Obcasy” w Winnicy, serwując koziołki w bekonowym płaszczyku na pierzynce z selera. Trzecie miejsce należy do KGW „Pokrzywianki” z Pokrzywnicy, które zaserwowały danie pod nazwą „wołowy uśmich na talerzu w towarzystwie grzybowej kaszy pęczak oraz surówki z kapusty i pokrzywy”. Ponadto imprezie towarzyszył III Piknik w Kapeluszu zorganizowany przez Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Golądkowie. Polegał on na wyborze najładniejszego kapelusza, a udział w nim był dobrowolny. Ochotnicy wzięli również udział w zawodach sportowych – rzucie kapeluszem oraz przetaczaniu opony i wyciskaniu odważników. Na zwycięzców czekały atrakcyjne nagrody.

Wszystkim uczestnikom oraz laureatom serdecznie gratulujemy.

Kamila Rud
reporter.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 02058370dc

więcej zdjęć do obejrzenia na pultusk24.pl

eprasa.pl 02058370dc

Z HISTORII PUŁTUSKICH WODNIAKÓW (3)

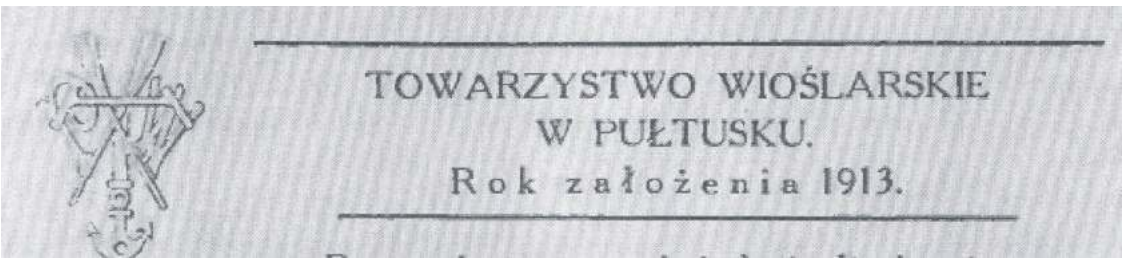
TOWARZYSTWO WIOŚLARSKIE
W PUŁTUSKU.
Rok założenia 1913.

Jest w Pułtusku sporo ludzi interesujących się historią miasta i mieszkających tu ludzi oraz tym co, w grodzie nad Narwią działo się lat temu sto, a nawet więcej. Tych chcemy poinformować, że minie w tym roku 110 lat od powstania w Pułtusku Towarzystwa Wioślarskiego. Przypominamy też - zbiorowej pamięci - że kontynuatorami tamtego Towarzystwa są członkowie sprawnie działającego Pułtuskiego Klubu Wodniaków, którego działalność reaktywowali (szkoda, że nie jest to „okrągła" rocznica) 17 lat temu.

Piszemy o tym nie dlatego, by oczekiwać na jubileuszowe obchody, festyny, darmowe rejsy po Narwi, koncerty szant itp., bo to wodniacy organizują dość często i regularnie, ale by zapoznać „szerokie rzesze czytelników" z efektami ogromnej pracy jaką członkowie PKW wykonali w przerwach między organizowanymi rejsami, kursami, szkoleniami itp. oraz oczywiście relaksem na falach błękitnej Narwi. Drzemie w nich bowiem od kilku lat ciekawość swojej historii – poprzednich pułtuskich organizacji wodniackich, A dowodem tego są, gromadzone od lat w siedzibie PKW, dawne i nieco młodsze zdjęcia oraz archiwalne i internetowe kwerendy starych dokumentów, kronik i artykułów prasowych. Wykorzystując obie rocznice postanowili pochwalić się częścią tego, co udało się im wyszperać w domowych szufladach oraz czeluściach internetu i pamięci. A redakcja Pułtuskiej Gazety Powiatowej też „zakażona" (choć w części) sentymentem do wody – szczególnie płynącej błękitną Narwią – udostępniła swe łamy do publikacji - zgromadzonych do tej pory - fragmentów historii pułtuskich wodniaków.

Do wszystkich życzliwych, a „pamiętliwych", którzy mają w domowych archiwach i zakamarkach informacje i fotografie dotyczące historii pułtuskiego wodniactwa Pułtuski Klub Wodniaków apeluje o podzielenie się tymi „skarbami". Zostaną potraktowane z szacunkiem i pietyzmem.

W innym numerze pisma wodniaków odkrywamy ciekawą (i szczerą!) relację z wycieczki Kajakiem z Jeziora Narocz do Nowego Dworu. Wycieczka odznaczona III nagrodą na konkursie Polskiego Radia „Z wody na wodę". Cytujemy fragmenty dotyczące spływu po Narwi w okolicach Pułtuska:

14 sierpnia (etap Różan – Pułtusk 62 km)

Wczesnym rankiem ugotowałyśmy sobie śniadanie. Ponieważ pogoda była dziś o wiele lepsza, pomknęłyśmy lotem strzały, bo prąd był silny, a my wypoczęte jak się patrzy. Pracowałyśmy dobrze, aby nadrobić stracony czas. Im bliżej kresu naszej wycieczki, tem bardziej jesteśmy podniecone, tym mniej zwracamy uwagę na otaczające nas okolice. Patrzymy nie widząc. Żyjemy przyszłością, zapominamy o chwili obecnej. Tylko dwa dni. Pułtusk, Nowy Dwór i już koniec. Żyłyśmy dotąd jakimś odrębnym życiem, zupełnie innym niż zwykłe i nie przychodziło nam na myśl, że kiedyś może się to skończyć. Niepokojący wiew miasta i szarzyzny ciężkiego, nerwowego życia dążyły nieubłaganie ku nam. Zresztą do tych wrażeń przyczynili się na pewno i napotykani ludzie. Mało miałyśmy z nimi do czynienia, ale spostrzegłyśmy, że już od początku naszej jazdy na Narwi, a szczególniej w miarę zbliżania się ku Wiśle, wśród napotykanych typów zdarzały się coraz bardziej chamskie, z miejska sprytne dusze.

Z dala zauważyłyśmy wieżyce kościołów, położonego na wzgórzu Pułtuska. Jeszcze przeszło godzinę jechałyśmy do tego miasta. Przed miastem zauważyłyśmy odłączający się w bok kanał. Sądząc z jego kierunku zdawało nam się, że skrócimy sobie drogę. Według informacyj spotkanych tam kajakowców, kanał przepływa przez miasto i łączy się z Narwią poza mostem, tuż koło przystani Towarzystwa Wioślarskiego. Pomimo iż kajakowcy swobodnie poruszali się po kanale, nam się to nie udawało. Kilkanaście razy musiałyśmy wysiadać, by przeciągnąć kajak przez kamieniste płycizny. Wreszcie dojechałyśmy do miejsca, gdzie kanał się rozdwaja; Nie wiem, czy dzięki nieporozumieniu, czy złośliwości ludzkiej zawdzięczamy wskazówkę, by jechać lewą odnogą. Po długich, prawie dwugodzinnych tarapatach wypłynęłyśmy na Narew przed mostem. Jechałyśmy z wolna, gdy raptem wir wody rzucił nas bardzo silnie na filary mostu. Nie tracąc przytomności, w ostatniej prawie chwili cofnęłyśmy wiosła i odpychając się rękoma od filaru, przepchnęłyśmy kajak pod mostem. Jak nas poinformował przystaniowy, miejsce to było niebezpieczne, szczególniej dla niespodziewających się tego wędrowców i dzisiaj jeszcze kilka kajaków wywróciło się, ponosząc poważne uszkodzenia. Przystań Towarzystwa Wioślarskiego, z uginającymi się schodkami i pomostem, zbudowana na wysokich balach tuż nad wodą, zrobiła na nas wrażenie domku czarownicy na kurzych łapkach. Zapewniwszy sobie gościnne lokum ruszyłyśmy na miasto. Pułtusk tętnił życiem. Kończąca się wieczorem codzienna praca i piękna pogoda zwabiła na ulicę i do parku wiele ludzi.

15 sierpnia (etap Pułtusk – Nowy Dwór 62 km)

Rano, ze względu na święto, udałyśmy się na Mszę do Kolegiaty. Żałowałyśmy, iż nie znamy historii tego kościoła i nie umiemy się poznać na jego zabytkach. Trzeba naprawdę wielkiego doświadczenia i przygotowania naukowego, by móc ocenić wartość artystyczną i zabytkową jakiegoś obiektu. Około 10-tej godziny ruszyłyśmy Narwią do Nowego Dworu. Ostatnia faza Narwi, obfituje w najbardziej ciekawe krajobrazy. Zwłaszcza prawy brzeg, tworząc w niektórych miejscach bardzo malownicze urwiska, dostarcza ciekawych wrażeń wzrokowych. Urwiska są złagodzone przez wpływy atmosferyczne. Zbocza ich porastają krzewy, wśród których wiją się liczne ścieżynki. Na wysokich brzegach widać często, wśród gęstwy drzew, malowniczo położone wsie. Na szeroko rozlanej, szybko płynącej rzece rozsiadły się zielone, wesołe kępy. Mijając Serock, zauważyłyśmy, iż koryto rzeki bardzo się poszerzyło. Woda stała się bystra, pełna wirów. Wzbudziło się w nas podejrzenie, że może w tym miejscu dołączył się Bug.(Sport Wodny 1934.03. R10, Nr. 5 str. 98)

Przystań Towarzystwa Wioślarskiego w Pułtusku, nad Narwią, podczas chrztu nowej łodzi

Wodniackie życie w międzywojennej Polsce było jednak pełne problemów. Oto fragmenty artykułu z następnego numeru „Sportu wodnego":

XV Sejmik Wioślarski w Warszawie

Związek wioślarski jest jedynym w swoim rodzaju, oto nie ma w nim właściwie opozycji. To, co gdzie indziej nazywa się opozycją u nas jest równocześnie obozem „prorządowym", który w wielu wypadkach popiera akcję zarządu, jak swoją własną. Pod tym samem hasłem odbył się

XV sejmik towarzystw wioślarskich w Warszawie, aczkolwiek opozycja nieraz ścierała się z przedstawicielami zarządu związku, a dyskusja wydawała się być bardzo gorąca.

Ale naprzód muszą pójść personalja. Był to więc XV sejmik towarzystw wioślarskich. Na 66 klubów, które należą do P Z T W, tylko 25 wysłało swych delegatów. Nie mówiąc już o prowincji, dla której wysłanie delegacji zawsze jest połączone z kosztami, to nawet nie wszystkie kluby warszawskie uważały za stosowne dowiedzieć się, co dzieje się w tym dniu w lokalu WTW na Foksalu. Naprawdę ciekawy znak czasów. Ogółem zebrani dysponowali sumą 92 głosów. Zjazd otworzył prezes P Z T W p. Bojańczyk, który też został wybrany przewodniczącym Zjazdu.

Na assesorów powołano pp. mjr. J. Drotlewa i Bernatowicza, zaś na sekretarza p. Grzelaka. Następnie wyrażono podziękowanie W T W za gościnę. [……]

Wracając do sprawozdania prezesa Lotha, to wykazało ono szereg interesujących zdarzeń z ub. roku. Znamy je wszyscy dość dobrze, aby wyliczać na tym miejscu. Wystarczy wspomnieć o spadku liczby członków związku, który jest oczywistym i każdy się z takim objawem liczył i liczono nawet więcej, niż się okazało w rezultacie, gdyż suma składek, jakie zainkasowano była wyższa od sumy preliminowanej. Szeregi towarzystw opuściło Pułtuskie Towarzystwo Wioślarskie, ale w zamian za to przybyło pięć nowych klubów, tak, że obecnie cyfra klubów wynosi 66. Stosunek 66 do 25 jest, jak zaznaczyliśmy, dość wymowny. (Sport Wodny 934.04. R10 nr 6, str. 104)

Ciekawe z jakich przyczyn pułtuscy wypisali się w PZTW.

Przed regatami kajakowymi na Narwi

O następnych poczynaniach pułtuskich wodniaków – w latach 1926-28 -dowiadujemy się dzięki kronikarzowi z Łomży.

W 1926 roku odbył się w Łomży po raz pierwszy bieg, na który Magistrat Łomży ufundował nagrodę przejściową. W regatach tych, w biegu na dystansie 1700 m rywalizowała osada łomżyńska z ostrołęcką. Wygrała załoga z Łomży o półtorej długości łodzi. Odbyło się 10 biegów. Na regaty przybyli delegaci z Ostrołęki i Pułtuska. Po regatach zorganizowano „wspólną biesiadę" w lokalu zimowym. Podczas tego spotkania postanowiono corocznie organizować Regaty Międzyklubowe „Rzeki Narwi". W regatach tych prawo startu miały mieć kluby znajdujące się nad Narwią, a także inne zaproszone kluby. Na wymienione regaty redakcja Sportu Wodnego z Warszawy ufundowała nagrodę przejściową. W 1927 r. w tych regatach wystartowało 16 załóg łomżyńskich oraz 4 załogi z Ostrołęki. Ekipa ostrołęcka składała się z kobiet i mężczyzn. Przybyły delegacje towarzystw wioślarskich z Warszawy i Pułtuska. Obecny był także redaktor naczelny „Sportu Wodnego" M. Majcher. We wszystkich biegach zwyciężyły osady z Łomży. W biegu o nagrodę przejściową magistratu łomżyńskiego osada z Łomży wygrała tylko o 1/4 długości łodzi. Załoga łodzi Towarzystwa Wioślarskiego z Łomży składała się z Władysława Szwejcera jako sternika i wioślarzy: T. Kołakowskiego, H. Pieńkowskiego, Czesława Masłowskiego i Witolda Masłowskiego. W regatach tych odbył się pierwszy w Łomży bieg na łodziach klasy wyścigowej. Łodzie te zostały wyprodukowane w stoczni Staszewskich w Warszawie pod nadzorem konstruktora Stanisława Rudego. W tym biegu wewnętrznym na łodziach o nazwie „Delfin" i „Syrena" rywalizowały osady składające się członków „Koła Młodzieży". Wygrała osada na łodzi „Delfin" w składzie: Władysław Parczewski, Robert Prusiński, P. Lewandowski, Stanisław Wejmer ze sternikiem Janem Wejmerem. W 1928 r. w wrześniowych regatach jesiennych startowały reprezentacje towarzystw wioślarskich z Warszawy, Ostrołęki i Pułtuska. Podczas zawodów przygrywała orkiestra kolejowa z Ostrołęki, a imprezę oglądały tak jak zawsze tłumy publiczności. W regatach wystartowało 8 załóg na czwórkach półwyścigowych, 2 na dwójkach, 4 na jedynkach i 2 na czwórkach wyścigowych.

Informacja: Rybicki Czesław – Działalność sportowa Łomżyńskiego Towarzystwa Wioślarskiego do 1939 r.

(ciąg dalszy w następnym numerze PGP)

Na podstawie materiałów zebranych przez członków PKW opracował le.ch

eprasa.pl 02058370dc

Wikipedyści w Pułtusku!

Stowarzyszenie Wikimedia Polska organizuje w Pułtusku wydarzenie, mające na celu tworzenie, poprawę i uzupełnianie haseł związanych regionem kurpiowskim.

Doświadczeni wikipedyści i wikipedystki wesprą osoby, które będą stawiać swoje pierwsze kroki w Wikipedii i pokażą jej podstawy. W efekcie zasób ogólnodostępnej wiedzy o Kurpiach zostanie znacznie wzbogacony. W wydarzeniu wezmą udział: Maria Weronika Kmoch – Wikimedia Polska, Klara Sielicka-Baryłka – Wikimedia polska, Sylwia Słojkowska -Affelska – Muzeum Regionalne w Pułtusku, Stowarzyszenie „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna", Agata Krajewska-Mikosz – Muzeum „Park Etnograficzny w Chorzowie, Instytut sztuki Polskiej Akademii Nauk oraz Krzysztof Braun – Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

Współorganizatorami akcji są Miasto Pułtusk i Stowarzyszenie „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna" Kuźnia Kurpiowska z Pniewa. Partnerami projektu są: Wydawnictwo Aleksander, Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi w Warszawie, Pułtuska Biblioteka Publiczna im. Joachima Lelewela w Pułtusku i Polskie Towarzystwo Ludoznawcze (oddział w Warszawie).
Patronat medialny nad wydarzeniem sprawują: Pułtuska Gazeta Powiatowa, portal www.pultusk24.pl oraz Wyszkowski Dziennik Internetowy – www.wdi24.pl.

KRONIKA STRAŻACKA 998

PUŁTUSK. Olej na drodze
11 lipca jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 ratowników) usunął plamę oleju z drogi krajowej w Pułtusku na ulicy Kościuszki.

BURLAKI. Konar zagrażał bezpieczeństwu
13 lipca jeden zastęp z OSP Zatory (4 ratowników) usunął konar drzewa z drogi gminnej w miejscowości Burlaki gmina Zatory.

PUŁTUSK. Pożar kontenera na ubrania
14 lipca jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 strażaków) ugasił pożar kontenera na ubrania w Pułtusku przy ulicy Wojska Polskiego.

KĘPIASTE. Strażacy pomogli kotkowi
15 lipca jeden zastęp z OSP Pokrzywnica (4 ratowników) zdjął kota z drzewa w miejscowości Kępiaste gmina Pokrzywnica. Zwierzę od kilku dni nie potrafiło samodzielnie zejść z drzewa. Znajdowało się na wysokości około 7 metrów!

GRÓDEK NOWY. Pożar śmieci
Jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Obryte (3 strażaków) ugasił pożar składowanych śmieci w miejscowości Gródek Nowy gmina Obryte.

BEGNO. Kolejny niebezpieczny konar
Jeden zastęp z JRG Pułtusk (2 ratowników) i jeden zastęp z OSP Gzy (5 ratowników) usunął zwisający konar drzewa nad drogą powiatową w miejscowości Begno gmina Gzy.

SKASZEWO WŁOŚCIAŃSKIE. Wypadek, jedna osoba ranna
Dwa zastępy z JRG Pułtusk (8 ratowników) i jeden zastęp z OSP Gzy (5 ratowników) usunęły skutki wypadku drogowego w miejscowości Skaszewo Włościańskie gmina Gzy. W zdarzeniu ranna została jedna osoba.

GŁADCZYN. Pożar na polu
Jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Pniewo (6 strażaków) ugasił pożar pozostałości roślinnych na polu w miejscowości Gładczyn gmina Zatory.

SKÓRZNICE. Mężczyzna próbował popełnić samobójstwo. Pomogli strażacy
Jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 ratowników) został zadysponowany do pomocy mieszkańcowi, który podjął próbę samobójczą w miejscowości Skórznice gmina Winnica. Działania zastępu polegały na bezpiecznym sprowadzeniu mężczyzny z poddasza budynku gospodarczego i przekazanie go ZRM. Wszystkie powyższe wydarzenia miały miejsce 15 lipca.

GŁODOWO. Pożar suchej trawy w pobliżu zabudowań
16 lipca jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 strażaków) oraz dwa zastępy z OSP Głodowo (12 strażaków) ugasiły pożar suchej trawy w pobliżu zabudowań gospodarczych i mieszkalnych w miejscowości Głodowo gmina Pułtusk. Spaleniu uległo 0,5 ha suchej trawy.

• Z ARCHIWUM PGP •

Wizyta premiera Jerzego Buzka w Pułtusku

Od października 1997 do października 2001 roku Jerzy Buzek pełnił funkcję premiera.

W okresie jego rządów Polska przystąpiła do NATO, prowadzono także negocjacje nad członkostwem w Unii Europejskiej. Kierowany przez niego rząd wprowadził tzw. cztery reformy (emerytalną, zdrowia, administracji i oświaty). Jerzy Buzek był pierwszym w historii Polski luteraninem na stanowisku premiera, a także pierwszym premierem III RP urzędującym przez pełną czteroletnią kadencję parlamentu. Premier odwiedził m.in. Publiczną Szkołę Podstawową nr 4 w Pułtusku. Relację zdjęciową z wizyty znajdziecie w naszej fotogalerii na portalu pultusk24.pl.

oprac. Kamila Rud

fotogaleria pultusk24.pl

Przetarg na koszary unieważniony

Pod koniec maja gmina Pułtusk ogłosiła przetarg na remont, przebudowę i rozbudowę budynku po byłych koszarach wojskowych, gdzie mają powstać mieszkania komunalne.

Blok przy ul. Tysiąclecia wraz z częścią terenu należy aktualnie do zasobów spółki SIM Północne Mazowsze Sp. z o.o., której gmina Pułtusk jest udziałowcem wraz z kilkunastoma innymi gminami z terenu północnego Mazowsza.
Na realizację inwestycji gmina otrzymała dofinansowanie wysokości 15 mln 500 tys. Projekt przewiduje utworzenie na łącznej powierzchni 440 m kw. 63 lokali mieszkalnych oraz lokale usługowe w cześć parteru. I tu się kończą dobre informacje. Pod koniec maja gmina ogłosiła przetarg. Postępowanie zostało jednak unieważnione na podstawie art. 255 pkt. 3 ust. Pzp., zgodnie z którym postępowanie unieważnia się, jeżeli cena lub koszt najkorzystniejszej oferty lub oferta z najniższą ceną przewyższa kwotę, którą zamawiający zamierzał przeznaczyć na realizację inwestycji, chyba że zamawiający może zwiększyć tę kwotę do ceny lub kosztu najkorzystniejszej oferty - jak informuje Urząd Miejski w Pułtusku. „W przedmiotowym postępowaniu wpłynęły trzy oferty. Cena oferty Wykonawcy RENEWALT ART, w kwocie 27 662 523, 13 zł, ocenianej jako najkorzystniejsza pod względem kryteriów oceny ofert określanych w dokumentacji, przewyższa kwotę, jaką zamawiający zamierzał przeznaczyć na realizację przedmiotowego zamówienia, tj. 25 704 000 zł brutto".

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 02058370dc

ZDANIEM EUROPOSŁA

Oto jest pytanie!

„Kradzieże, rozboje i zamieszki we Francji – czy taki obraz chcielibyśmy widzieć w Polsce?" – pytał z zatroskaną miną premier Morawiecki po zakończeniu unijnego szczytu w Brukseli. Każdy przytomny pomyślałby, że to prosty zabieg retoryczny, bo odpowiedź jest przecież oczywista. Partia władzy chyba jednak wcale nie jest tego taka pewna, skoro zamierza wydać miliony złotych, by zorganizować referendum w sprawie migracji, które miałoby się odbyć w dniu wyborów parlamentarnych. Pytanie, jakie rząd chce zadać Polakom, wciąż nie jest znane, ale wiadomo, że rządzący zdolni są do każdej podłości i manipulacji.

Trudna sytuacja we Francji, która powinna być dla nas lekcją, jak nie prowadzić polityki migracyjnej, wykorzystywana jest do wzbudzania strachu w Polakach. Polityczni piromani ze Zjednoczonej Prawicy znowu wyczuli krew i upatrują politycznego złota w szczuciu na uchodźców/migrantów. Dobrze wiedzą, jak się to robi, wszak sięgają po sprawdzone metody, które w 2015 roku pozwoliły im przejąć władzę. Osiem lat temu, zaraz po tym, gdy zaczęli rządzić, odwrócili się plecami od naszych partnerów europejskich, którzy zmagali się z kryzysem migracyjnym. PiS uznało wtedy, że problem Włoch czy Grecji to nie nasza sprawa i odmówiło europejskiej solidarności. Wtedy to znany globtroter Jarosław Kaczyński straszył pasożytami roznoszonymi przez migrantów. Ale wbrew temu, co powtarza Morawiecki, sytuacja w 2023 w przypadku naszego kraju jest diametralnie różna, niż była osiem lat temu, gdy polski rząd stanął okoniem wobec unijnych prób rozwiązania problemu migracji.

Polska 2023 roku sama jest państwem znajdującym się pod ogromną presją migracyjną: od 2015 roku liczba osób przybywających do naszego kraju wzrosła niebotycznie, przyjęliśmy miliony Ukraińców, którzy uciekali przed dramatem wojny; udzieliliśmy schronienia 300 000 Białorusinów. Na granicy z Białorusią toczy się wojna hybrydowa, a pomimo muru, który miał rozwiązać problem nielegalnej migracji, co miesiąc do Polski przedostają się tysiące ludzi, którym w jego pokonaniu pomagają białoruskie służby, a w transporcie na zachód zorganizowane gangi. Podczas gdy ministrowie Błaszczak i Kamiński organizują żenujące konferencje przedstawiające migrantów jako zoofili, a Jarosław Kaczyński urządza sobie nadgraniczne wycieczki i, prezentując się na tle muru, opowiada bajki o tym, jak to polskie władze zatrzymały ofensywę Łukaszenki i Putina, szlak przerzutowy przez Polskę ma się niestety świetnie. Zajmujący się tą tematyką donoszą, że w porównaniu ze szlakiem przez Morze Śródziemne droga przez nasz kraj jest dla migrantów dużo tańsza, łatwiejsza do przebycia i bezpieczniejsza. Wystarczy spojrzeć na liczby: mimo płotu, od stycznia do maja bieżącego roku Straż Graniczna odnotowała 12 tysięcy prób nielegalnego przejścia granicy polsko-białoruskiej, zatrzymano ponad 100 przemytników. Jednocześnie do końca kwietnia Niemcy zatrzymali ok. 8 tysięcy migrantów, którzy dostali się tam przez Polskę. Nikt nie wie, ilu niezidentyfikowanych i niesprawdzonych, potencjalnie więc niebezpiecznych migrantów, których nie zatrzymała Straż Graniczna, codziennie przemieszcza się przez nasz kraj.

Unijny Pakt Migracyjny, którego jedynym przeciwnikiem, oprócz Węgier, pozostaje Polska, zawiera rozwiązania dotyczące tzw. instrumentalizacji migracji, które wprost dotyczą Białorusi, uznając ją za państwo, które próbuje destabilizować Unię poprzez wykorzystanie migrantów. Sam Pakt Migracyjny to 13 aktów prawnych i 150 stron przepisów. W Polsce mówi się jedynie o sprzeciwie względem przymusowej relokacji. I rację ma Mateusz Morawiecki, gdy stwierdza, że nie rozwiązuje ona problemu migracji, co ma uzasadniać kategoryczny sprzeciw polskiego rządu wobec proponowanych przez Unię rozwiązań. Tyle że w Pakcie Migracyjnym nie ma mechanizmu przymusowej relokacji. Są za to inne rozwiązania, których Polska mogłaby być beneficjentem.

To państwa członkowskie decydują, w jaki sposób pomogą krajom zmagającym się z problemem nasilonej migracji. Mogą uchodźców przyjmować u siebie, mogą udzielić „pomocy operacyjnej", mogą też ograniczyć swoje wsparcie do przekazania pieniędzy – to rozwiązanie jeszcze kilka lat temu proponował sam Kaczyński, gdy w Unii wprowadzano przymusową relokację. Teraz finansową formę solidarności europejskiej Morawiecki uznaje za karę i wielką krzywdę, choć przekonuje zarazem, że Unia musi zwiększyć finansowanie służące ochronie granic i walce z przemytnikami.

Państwa członkowskie mogą też być zwolnione z mechanizmu solidarności, jak Czechy, które oficjalnie zadeklarowały, że sytuacja ich kraju jest trudna ze względu na dużą liczbę uchodźców przyjętych z Ukrainy. Polska również mogłaby uzyskać takie „zwolnienie" – ze względu na sytuację na granicy nasza pozycja negocjacyjna jest przecież nieporównywanie lepsza, niż w przypadku Czech. Morawiecki jednak na nic podobnego się nie zdobędzie, bo wtedy upadłby stworzony przez PiS mit o obowiązkowej relokacji i okazałoby się, że referendum nie ma najmniejszego sensu.

Orędownikiem mechanizmów zawartych w Pakcie Migracyjnym jest nawet nowa ulubienica naszej prawicy, Giorgia Meloni, premier szczególnie doświadczonych migracją Włoch, która na początku lipca przyjechała do Warszawy, by namawiać swoich polskich kolegów do zmiany stanowiska. Meloni, w przeciwieństwie do Morawieckiego, rozumie znaczenie Paktu Migracyjnego dla krajów dotkniętych wzmożoną migracją. Co więcej, to właśnie Włosi domagali się wprowadzenia przymusowej relokacji, gdyż potrzebują wsparcia w rozpatrywaniu wniosków azylowych. Sytuacja na Morzu Śródziemnym wciąż pozostaje bardzo trudna – miesiąc temu na wodach greckich zatonął kuter rybacki, zginęło 650 (!) osób. Nie kojarzę, by którykolwiek z największych obrońców nauki i dobrego imienia papieża Jana Pawła II pochylił się nad tą ogromną tragedią. **Gdyby Kaczyński z PiS-em rządził Egiptem ponad 2000 lat temu, uciekająca przed Herodem, Święta Rodzina raczej nie znalazłaby schronienia nad Nilem.**

Głównym celem paktu jest europejska solidarność, która ma polegać na tym, by nie zostawiać samego żadnego z państw, które dotyka wzmożona migracja. Tej solidarności jako Polska bardzo potrzebujemy. „Solidarność" to jednak pojęcie obce dla polityków Zjednoczonej Prawicy, choć przecież mogli zobaczyć, na czym polega choćby wtedy, gdy Polacy ruszyli pomagać uciekającym przed wojną Ukraińcom. Był to ruch całkowicie oddolny, zdumiona władza biernie się mu przyglądała, by następnie spijać śmietankę międzynarodowych pochwał za postawę Polaków. Niestety nawet tego PiS nie potrafił przekuć w realne i dostępne na wyciągnięcie ręki unijne wsparcie finansowe dla tych, którzy przyjmowali pod swój dach potrzebujących Ukraińców.

Obłudy w postawie Zjednoczonej Prawicy jest zresztą więcej. Pozostaje paradoksem, że rząd, który zapewnia, iż dzięki jego staraniom żaden uchodźca nie przeciśnie się przez granicę, bo „Polska to nasz skarb, który musimy chronić" (Morawiecki), w tym samym czasie lekką ręką wpuszcza do Polski setki tysięcy migrantów ekonomicznych. Ostatnio głośno o „gastarbeiterach Obajtka", czyli miasteczku islamskich imigrantów powstającym pod Płockiem, którzy mają pracować przy rozbudowie rafinerii. Tylko według oficjalnych danych ZUS w latach 2015-2022 w Polsce nastąpił 59-krotny wzrost migracji z Gruzji, przybyło 39 razy więcej migrantów z Turkmenistanu, 39 razy więcej migrantów z Indonezji. Oczywiście nie wszyscy migranci podejmują legalną pracę, ale nawet mając to na uwadze, ten skromny wycinek pokazuje, że polski rząd mówi jedno, a robi drugie. Bez migracji Polska nie będzie się rozwijać, to oczywiste, że potrzebujemy migrantów. Ale skoro ich potrzebujemy, to potrzebujemy też jasnej, długofalowej i mądrej polityki migracyjnej. Na razie (od ośmiu lat) polski rząd nie ma na nią żadnego pomysłu, przez co panuje u nas prawdziwie wolna migracyjna amerykanka. Ten problem będzie się pogłębiał i nie rozwiąże go referendum, które rządzący wcześniej podleją antyimigranckim sosem.

Jarosław Kalinowski
Poseł do Parlamentu Europejskiego

Wsparcie Samorządu Województwa Mazowieckiego dla Gminy Pułtusk

Burmistrz Miasta Pułtusk Wojciech Gregorczyk i Skarbnik Gminy Pułtusk Teresa Turek podpisali z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego Adamem Struzikiem, w piątek 7 lipca, w Opinogórze kolejne umowy o udzielenie pomocy finansowej w ramach Programów wsparcia Samorządu Województwa Mazowieckiego.

- W ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej „Mazowsze dla sportu 2023" została podpisana umowa o udzielenie pomocy finansowej na zadanie pn. „Rozbudowa skateparku". Kwota dofinansowania wynosi 170 200 tys. zł.

Celem inwestycji jest poprawa jakości życia mieszkańców w zakresie upowszechniania sportu, rekreacji i kultury fizycznej.

Zadanie polega na rozbudowie skateparku, znajdującego się przy ul. Pilejczyk (Stadion Miejski). Inwestycja obejmuje wykonanie minirampy z elementem spine na nawierzchni z kostki brukowej.

Na odpowiednio rozbudowanym skateparku komfortowo, bez obaw doznania kontuzji, będzie mogła trenować większa niż dotychczas liczba osób.

Okres realizacji: 01.06.2023r. – 29.12.2023r.

Działanie wpisuje się w aktualnie prowadzone prace na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pułtusku, polegające na przebudowie przez Gminę Pułtusk obiektów sportowych w celu stworzenia kompleksu rekreacyjno-sportowego. Rozbudowa skateparku wpłynie na poprawę jakości życia mieszkańców w zakresie upowszechniania sportu, rekreacji i kultury fizycznej.

Zadanie pn. „Rozbudowa skateparku" jest współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla sportu 2023".

- Podpisana została również umowa na dofinansowanie zabiegów sterylizacji i kastracji zwierząt właścicielskich z terenu Gminy Pułtusk. Kwota dofinansowania wynosi 9525 zł i stanowi 50% ogólnej kwoty przeznaczonej przez Gminę na ww. cel.

Wydział Inwestycji i Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych oraz Wydział Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Pułtusku

Mazowsze dla sportu 25 lat Mazowsze

eprasa.pl 02058370dc

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTO MOTO

Kolektory, katalizatory, rury wydechowe, elementy montażowe. Haki holownicze, szyby pogrubione do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych. Sprzedaż, montaż, naprawa, Moszyn 8 / k Pułtuska, Auto Stanlej Tel.501-060-489

USŁUGI

- Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653
- Firma z długoletnim doświadczeniem. Budowa domów, budynków inwentarskich, ogrodzenia Tel. 797-527-274

Docieplania budynków. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 502-053-214

Mycie i malowanie dachów, elewacji i kostki brukowej. Tel. 507-567-910

Nowa przychodnia Ortho by Heart Kardiolog, EKG, echo serca, Holter. Ortodoncja. Legionowo, Piłsudskiego 28/U6 Tel. 22 602 00 08

PRACA

- Przyjmę do pracy w warsztacie samochodowym. Wymagane doświadczenie i umiejętności spawania. Moszyn koło Pułtuska. Tel. 501-060-489
- Zatrudnię, do sprzątania ulic, na noce (18-4), zapewniony transport. Stawka od 200zl/ noc kontakt 509183104
- **Dam pracę prowadzenie domu z opieką nad chorym, dobre warunki finansowe na umowę zlecenie Tel 669 196 818**
- PRACOWNIK PRODUKCJI (do przyuczenia) Miejscowość: Zatory Zadania: obsługa maszyn hafciarskich, kontrola jakości, bieżąca współpraca z pozostałymi pracownikami produkcji, wymiana części mechanicznych 572-404-983 hafty@mmtrading.pl

RÓŻNE

- TANIO SPRZEDAM PIEC na ekogroszek i drewno, w pełni automatyczny z podajnikiem węgla TYP SKP3D14 14KW, mało używany, stan b. dobry. Kontakt kom: 605 470 096

Posiadasz Filmy, Bajki na kasetach VHS które ci zalegają i nie wiesz co z nimi zrobić? Szkoda ci ich wyrzucać, napisz lub zadzwoń do mnie, z chęcią je od Ciebie kupię. 511158434, pkmiolek@interia.pl

- Potrzebujesz pożyczki, zapraszam do mnie Wiele firm w jednym miejscu. -Bez poręczycieli i innych zabezpieczeń -Wysoka przyznawalność - Możliwość złożenia wniosku przez telefon 517883405

Zabrakło gotówki na wakacje? A może chcesz zrobić remont? Skontaktuj się z doradcą 797183779

ROLNICZE

- Sprzedam: przyczepkę do przewozu zwierząt, opryskiwacz zawieszany 400 litrów, młynek bijakowy silnik 11KW oryginalny, cena do uzgodnienia. Tel. 669-688-003

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJMĘ

- Sprzedam lub wynajmę magazyn z rampą w Makowie Mazowieckim przy ul. Moniuszki 93 - DK57 -kierunek Pułtusk. Powierzchnia magazynowo-biurowa ok 260 m2. Wysokość powierzchni magazynowej 4m. tel.728214840

SPRZEDAM

Działki budowlane, gmina Serock (Dębe, Izbica, Wola Smolana, BEZPOŚREDNIO tel. 604 795 774

Sprzedam działkę uzbrojoną 1000m2 w Rajszewie 693 831 282

Sprzedam działkę rolną z możliwością odrolnienia oraz zabudowy, bardzo dobre warunki, prawie 1ha (96 arów), 200m od rzeki Narew (bardzo dobre zejście) oraz obok drogi krajowej nr 61 722-099-397, Chmielewo

ogłoszenie...

GGA.6721.10.2022

OBWIESZCZENIE/OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko dla działki nr ewid. 6, położonej w obrębie 5 m. Pułtusk

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 977.) oraz art. 39 ust. 1, art. 40 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094, 1113.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Miejską w Pułtusku uchwały nr LX/534/2022 z dnia 26 maja 2022 r. ***w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr ewid. 6, położonej w obrębie 5 m. Pułtusk.*** Jednocześnie zawiadamiam, iż w ramach prowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko wraz z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zostanie sporządzona prognoza oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski do wyżej wymienionego projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 23 sierpnia 2023 r.

Uwagi lub wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Uwagi i wnioski należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Pułtusk. Zgodnie z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej na adres: Urząd Miejski w Pułtusku, 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 41 lub elektronicznej w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: um@pultusk.pl lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Pułtusku pod adresem bip.pultusk.pl. Wnoszący uwagi lub wnioski podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania, albo siedziby.

Zgodnie z art. ww. ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko – uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku, 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 41, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowalnym podpisem elektronicznym na adres email: um@pultusk.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Burmistrz Miasta Pułtuska.

Administratorem danych jest Burmistrz Miasta Pułtusk, mający siedzibę w Pułtusku (06-100) przy ul. Rynek – Ratusz 41. Burmistrz Miasta Pułtusk wyznaczył inspektora ochrony danych, z którymi można skontaktować się poprzez e-mail: iod@pultusk.pl. Szczegółowa informacja o zasadach przetwarzania danych osobowych, zgodna z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016 str. 1) została opublikowana na stronie internetowej Urzędu http://pultusk.pl/ochrona-danych-osobowych/ oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu.

Burmistrz
Wojciech Gregorczyk

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH TEL. 786-805-828

Firma Drogi i Mosty zatrudni osobę na stanowisko:

Kosztorysant
Miejsce pracy: Nasielsk

BRIX

Opis stanowiska
- analizowanie zapytań ofertowych
- wykonywanie wizji lokalnych na obiektach naszych klientów i ocena rzeczywistych warunków możliwości wykonania zleceń
- przygotowanie obmiarów i kosztorysów dla zakresu prac objętych ofertami, tworzenie wycen dla prefabrykacji wyrobów budowlanych
- przygotowanie i wysyłanie ofert zgodnie z procedurami firmy
- analiza pozyskanych ofert dostawców, sprawdzanie kompletności ofert i zgodności z wymogami technicznymi
- tworzenie kosztorysów ofertowych
- współpraca z działem produkcji w przygotowaniu wycen i ofert
- uczestnictwo w spotkaniach i negocjacjach technicznych z klientami

Wymagania
- znajomość pakietu MS Office
- wykształcenie minimum technik budownictwa
- samodzielność i doświadczenie w sporządzaniu wycen
- znajomość branż: budowlana, prefabrykacja
- umiejętności czytania dokumentacji projektowej
- prawo jazdy kat. B

Mechanik warsztatu
Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska
- diagnostyka, obsługa techniczna i naprawa maszyn / samochód
- usuwanie awarii powstałych podczas eksploatacji
- wykonywanie przeglądów okresowych maszyn
- praca na hali

Wymagania
- znajomość mechaniki maszyn budowlanych, rolniczych lub samochodów ciężarowych
- prawo jazdy kategorii B
- mile widziane doświadczenie

Operator równiarki
Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska
- Obsługa równiarki
- Dbanie o powierzony sprzęt

Wymagania
- Doświadczenie zawodowe na stanowisku operatora równiarki
- Uprawnienia na maszyny budowlane - równiarki
- Dyspozycyjność, sumienność oraz bardzo dobra organizacja pracy
- Prawo jazdy kat. B
- Mile widziane uprawnienia na dodatkowe maszyny (walec, spycharka)

Operator walca
Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska
- Obsługa walca
- Dbanie o powierzony sprzęt

Wymagania
- Doświadczenie zawodowe na stanowisku operatora walca
- Uprawnienia na maszyny budowlane - walec
- Dyspozycyjność, sumienność oraz bardzo dobra organizacja pracy
- Prawo jazdy kat. B
- Mile widziane uprawnienia na dodatkowe maszyny (równiarka, spycharka)

Więcej szczegółów pod numerem **502 146 899**
skopec@drogiimosty.com.pl

eprasa.pl 02058370dc

Kacper Knochowski

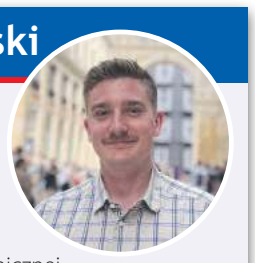

Młodzi mają głos

Młodszy analityk ds. polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Student politologii na UKSW. Prezes Koła Naukowego Badań nad Europą. Współpracuje z: Instytutem Prawa Wschodniego; Instytutem Nowej Europy. Rodowity pułtuszczanin.

Hojne prezenty

Sojusz ołtarza z władzą jest w Polsce faktem, którego nie da się zakwestionować. Jednych to oburza (w tym mnie), a inni zaś uważają, że powinno być to na porządku dziennym (Jacek Sasin). Niedawno Tadeusz Rydzyk odebrał z rąk ministra aktywów państwowych (a jeszcze do niedawna wicepremiera) miecz z czasów pierwszego władcy Polski, Mieszka I. Jak donoszą dziennikarze z Wirtualnej Polski, podarunek ten jest wart około ćwierć miliona złotych. Fundatorem tegoż jakże hojnego prezentu są oczywiście podatnicy (bo któż by inny), ale dla władzy liczyło się co innego – uzyskanie poparcia ojca dyrektora w zbliżających się wyborach parlamentarnych. Fakt zbezczeszczenia i znieważenia świętego miejsca, jakim jest Jasna Góra (które najwidoczniej elektoratowi, który niesie na sztandarach katolickie hasła, nie przeszkadza) jest potwierdzeniem tezy o upadku autorytetu Kościoła w Polsce. Wyżej wspomniane wydarzenie miało miejsce 9 lipca, czyli w tym samym dniu, kiedy „naczelnik państwa polskiego" (jak zwykli mawiać wyborcy PiS -u) zawitał w naszym mieście. Na jego wiec przybyło sporo osób, choć o ile mnie wzrok nie myli, mało było mieszkańców z Pułtuska (może zupełnie przypadkiem podstawiono jakieś autobusy). Pół żartem, pół serio, zrodziło się w mojej głowie pytanie – czemu prezes, zawitawszy do naszego pięknego miasta, nie przywiózł mieszkańcom podarunków? Czy nasza „świta" na czele z H. Kowalczykiem, I. Purgaczem i M. Kisielem nie potrafili wynegocjować u J. Kaczyńskiego jakiegoś prezentu dla Pułtuska? Naszym nie należą się czeki bez pokrycia lub samochody od bezdomnych?

W ubiegłym tygodniu miało miejsce ważne wydarzenie w kontekście polityki międzynarodowej. W Wilnie odbył się szczyt państw Sojuszu Północnoatlantyckiego. Głównym tematem było oczywiście bezpieczeństwo w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, które jest stale nadwyrężane przez Federację Rosyjską. Oczekiwania Ukrainy wobec reprezentantów państw, którzy gościli w stolicy Litwy, były bardzo wysokie. Kijów liczył na formalne zaproszenie do Sojuszu, jednakże, jak już wiadomo, nie uzyskał go. Za to Ukraińcy usłyszeli kilka kluczowych obietnic, które już teraz są realizowane. Po pierwsze zostanie wdrożony wieloetapowy program wsparcia, który pomoże Ukrainie w modernizacji wojska z postsowieckiego sprzętu na NATO-wski. Po drugie zostanie utworzona Rada NATO-Ukraina, która posłuży jako platforma do rozwiązywania sytuacji kryzysowych. Po trzecie państwa zgodziły się na skrócenie wieloetapowego procesu akcesyjnego dla Ukrainy. Są to ważne deklaracje, które jednak są rozłożone na co najmniej kilka lat (jak nie kilkanaście). Ukraina przed szczytem szczerze wierzyła, że uda jej się rychło dołączyć do tegoż gremium, jednakże nie jest to możliwe z bardzo prostej przyczyny – obecnie jest w stanie wojny z Federacją Rosyjską. Sojusz nie może sobie pozwolić na to, żeby przyjąć państwo, które przecież nie ma sztywnych granic. Musiałoby tym samym wspomóc Ukrainę militarnie, co dla państw takich jak Polska byłoby bardzo niebezpieczne. Państwa wchodzące w skład NATO zachowały się bardzo odpowiedzialnie, utrzymując swoje stanowisko, aby nie przyjmować do jego gremium podmiotów na arenie międzynarodowej, które są w stanie wojny (podobnym przykładem jest tu Gruzja). Jednak nie wykluczyły przyszłego członkostwa Ukrainy w Sojuszu, co będzie zapewne procedowane na szczytach po zakończeniu konfliktu w tym państwie.

„Z książką w świat wartości", czyli wakacje z Biblioteką

Wakacje to czas odpoczynku i wielu ciekawych przygód, my jednak zapraszamy na przygodę z książką. Pułtuska Biblioteka Publiczna im. Joachima Lelewela przygotowała cykl zajęć edukacyjnych pod hasłem „Z książką w świat wartości", realizowanych w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii.

Uczestnicy zajęć, wykazując się dużą kreatywnością i wyobraźnią, wykonali wiele artystycznych prac plastycznych, m.in. łapacze snów, łapacze światła, teczki na „nudzi mi się". Utożsamiając się z wybranym bohaterem literackim oraz doskonaląc swój warsztat zdolności manualnych wykonali przestrzenną makietę Doliny Muminków. Wnosząc ze sobą wakacyjny nastrój i mnóstwo pozytywnej energii z wielkim zaangażowaniem wykonywali każde postawione przed nimi zadanie. Zdecydowanie za szybko mija ten czas, jednak przed nami kolejne wakacyjne tygodnie. Dziękujemy za udział w zajęciach i pełne radości chwile w Bibliotece. Zapraszamy do Wypożyczalni dla Dzieci i Młodzieży oraz do naszych fili.

PBP im. J. Lelewela

TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel. 500 098 227

Firma GERWOOD zatrudni pracownika na stanowisko
Stolarz budowlany oraz pomocnika Stolarza.
Praca na hali produkcyjnej oraz montaż w terenie.
PRACA OD ZARAZ
Po więcej informacji
zapraszamy do kontaktu
tel. **510 570 517**
e-mail: **info@gerwood.pl**
DOMY Z BALA GERwood www.gerwood.pl

eprasa.pl 02058370dc

Kobiety Gospodarne i Wyjątkowe, czyli KGW „Kwiaty we Włosach” w Trzcińcu

Koło Gospodyń Wiejskich. Z czym nam się dziś kojarzy? Ktoś ładnie rozwinął skrót KGW- Kobieta Gospodarna i Wyjątkowa. Ale dziś można by dodać: kreatywna, pracowita. Kreatywna, bo ma głowę pełną pomysłów, a pracowita, bo mimo natłoku codziennych obowiązków, ma chęć i potrzebę ich realizacji.

Jesteśmy kołem o wdzięcznej nazwie: „Kwiaty we Włosach”. Działamy od 2019 roku i staramy się, z całych sił, żeby to, co robimy, było przepełnione troską o dobro lokalnej społeczności. Naszą działalność rozpoczęłyśmy z przytupem. Jak tylko koło zostało zarejestrowane, miałyśmy przyjemność wziąć udział w konkursie na najlepszy barszczyk. I.... Wygrałyśmy go! To nas bardzo nakręciło do działania. Ale niestety wybuch pandemii pokrzyżował nasze plany. Na szczęście z pomocą przyszedł Narodowy Program Szczepień i zorganizowałyśmy swój pierwszy festyn. Towarzyszyło temu mnóstwo emocji i obaw, ale na szczęście wszystko przebiegło pomyślnie i znów złapałyśmy wiatr w żagle.

Bardzo ważnym elementem działalności każdego KGW jest integracja. W końcu fajnie jest zrobić czasem coś dla siebie. Pierwszy wspólny wyjazd – Teatr Roma i spektakl „Waitress”. Cudowne chwile, niesamowite wrażenia. Dla większości z nas to była pierwsza wizyta w teatrze. Nikt chyba nie był rozczarowany.

Kiedy tylko możemy i mamy taką możliwość, staramy się udzielać również charytatywnie. Chore dzieciaki, uchodźcy z Ukrainy – nikt nie zostanie pozostawiony bez naszej pomocy. Robimy, co możemy – pieczemy ciasta i inne słodkości, tworzymy rękodzieło, wszystko, co mogłoby zainteresować potencjalnego człowieka o dobrym sercu, chcącego wspomóc potrzebujących. Staramy się korzystać z wszelakich szkoleń. Uczyłyśmy się piec chleb, gotować potrawy kuchni żydowskiej i ukraińskiej, przygotowywać monoporcje. Same również byłyśmy współorganizatorkami szkolenia z tworzenia ozdób bożonarodzeniowych.

Kilka z naszych dziewczyn uczestniczyło w projekcie „Cyfrowe Gospodynie”. Na inaugurację przyjechała sama pani Agata Duda. To ciekawe doświadczenie spotkać się i porozmawiać z tak ważną osobowością. Z pewnością zrobiło to wrażenie na każdej obecnej tam osobie.

Bardzo chętnie uczestniczymy również w wydarzeniach religijno-kulturalnych. Wyplatamy wieńce na dożynki parafialne, szykujemy kosze z plonami na dożynki gminne. Staramy się być aktywne pod tym względem, ponieważ są ta ważne wydarzenia dla lokalnej społeczności.

Dwa razy udało nam się zorganizować w naszej wsi Dzień Dziecka. To dosyć spore i trudne logistycznie przedsięwzięcie, biorąc pod uwagę odbiorców wydarzenia, ale czego się nie robi, żeby choć trochę zintegrować społeczność Trzcińca. Dzieciaki były zadowolone, a to najlepsza dla nas nagroda.

Za nami Bitwa Regionów, czyli kolejny sprawdzian naszych możliwości. To dla nas nowość, pierwszy raz brałyśmy w niej udział. Przygotowałyśmy rybę. Bo cóż jest bardziej regionalnego jeśli mieszka się obok „Wenecji Mazowsza”? Ryba oczywiście tutejsza, narwiańska. Wybór, być może, trochę ryzykowny, bo rybę nie każdy lubi. Niestety, jak się okazało, byli lepsi, czego bardzo im gratulujemy i trzymamy kciuki za powodzenie w dalszym etapie konkursu.

Dzięki dotacjom z ARiMR oraz innych grantów sporo zainwestowałyśmy w wyposażenie i sprzęt. Cieszymy się i my, i mieszkańcy, którzy mogą z niego korzystać.

Nasze KGW liczy 34 osoby. Jesteśmy bardzo zróżnicowane, zarówno pod względem wykształcenia, pracy jak i umiejętności. Uzupełniamy się. Jedna umie gotować, druga szyć, trzecia piecze ciasta, inne wykonują piękne ozdoby, następna ogarnia wszystko logistycznie, kolejna troszczy się o naszą księgowość. To bardzo ważne, żeby umieć się nawzajem wspierać. Wiemy, że możemy na siebie liczyć, choć nieraz ciężko z czasem.

Koło Gospodyń Wiejskich to często ciężka praca, często to również duże wyzwanie, ale za każdym razem to czas dla nas. Możemy nie tylko pobyć razem, oderwać się od codzienności, zapomnieć na chwilę o tym, co na dzień zaprząta nam głowę, ale przede wszystkim możemy zrobić coś dla siebie i dla innych, a to daje największą satysfakcję na świecie.

Jeśli ktoś chciałby obserwować nasze poczynania, zapraszamy na naszego Facebooka. Nazywamy się „Kwiaty we włosach- Koło Gospodyń Wiejskich w Trzcińcu”.

eprasa.pl 02058370dc

PUŁTUSKI BATALION SAPERÓW JW. 2244

W poprzednich numerach prezentowaliśmy na naszych łamach zdjęcia z przysięgi wojskowej z 1988 roku. Dziś pokazujemy kilka zdjęć z uroczystości Dnia Sapera z 16 kwietnia 1988 r. Tego dnia batalion obchodził swoje święto.

Na będących w naszym posiadaniu, cudem ocalonych zdjęciach, widać zarówno uroczystości w pułtuskim kinie, jak i na terenie jednostki. Zarówno w jednych jak i drugich brali udział nie tylko szeregowi żołnierze i kadra oficerska, ale także kombatanci i mieszkańcy miasta.

eprasa.pl 02058370dc

eprasa.pl 02058370dc

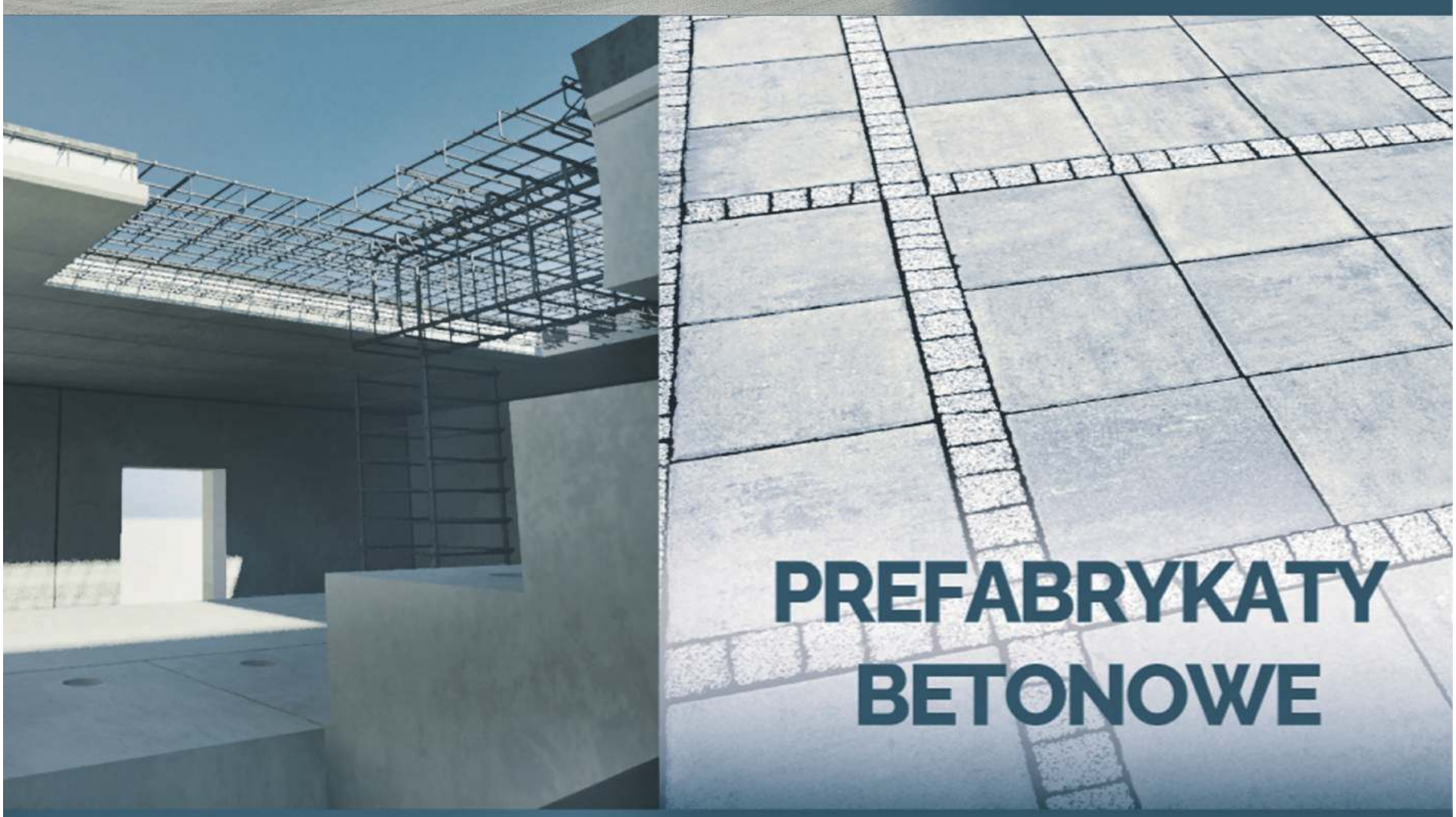

BUDOWNICTWO PREFABRYKOWANE

elementy ścienne i stropowe,
budownictwo jednorodzinne, wielorodzinne,
obiekty użyteczności publicznej i biurowe,
szybki czas realizacji inwestycji,
wysoka jakość i trwałość elementów

Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:

bloczki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa

BRIX
Producent prefabrykatów betonowych
Kosewo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10
brix.net.pl

eprasa.pl 02058370dc

Włoska przygoda winniczanek

W dniach 26 czerwca - 3 lipca dziewczęta z LUKS 19 Winnica odpoczywały we Włoskim Rimini. Roczniki 2008-10, które kończą grę w klubie, w nagrodę za lata godnego reprezentowania, w Polsce jak i poza Jej granicami, naszej winnickiej szkoły, Gminy Winnica i powiatu pułtuskiego mogły polecieć na wymarzony wakacyjny odpoczynek.

Było na nim wszystko, o czym można w wakacje zamarzyć: ciepłe morze, mnóstwo słońca, wspaniałe włoskie jedzenie, boskie lody oraz wiele atrakcji, jak miasteczko wodne Aquafan, park rozrywki Mirabilandia czy wycieczka do innego państwa, jakim jest zjawiskowo położona Republika San Marino. Wyjazd ten to docenienie przez Zarząd Klubu zawodniczek, ich ciężkiej pracy i wielu wyrzeczeń, które musiały poświęcić, aby tak wspaniale reprezentować nasz winnicki klub. Dziękujemy wszystkim firmom i osobom, które wspierają nasz klub, bo to również dzięki nim, wyjazd ten mógł dojść do skutku. Kolejne roczniki już czekają na swoją kolej wyjazdu do Włoch.

Luks 19 Winnica

Cezary Rzepnicki tuż przed Mistrzostwami Europy Rumunii w boksie olimpijskim

W dniach 8 – 18 lipca w Giżycku odbywa się ostatnie zgrupowanie kadry Polski Kadetów PZB w COS OPO, przed Mistrzostwami Europy.

Nad zawodnikami podczas sparingów z reprezentacją kadry Litwy, jak i zawodnikami z Łotwy i Włoch czuwają trenerzy: Dariusz Kochanowski, Dariusz Gumowski i Cezarym Rzepnicki reprezentujący pułtuski Klub Sportowy Semiramida. Jest to ostatnie zgrupowanie kadry Polski Kadetów Polskiego Związku Bokserskiego przed Mistrzostwami Europy w Rumunii.

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

tygodnik społeczno-kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szałem,
która na oślep leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem
Przeciwne losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06-100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk
Redaguje zespół:
Wydawca - Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelna.pgp@pultusk24.pl
Skład DTP - Łukasz Dąbrowski skladpgp@wp.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud - reporter.pgp@pultusk24.pl

KONTAKT
Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

eprasa.pl 02058370dc

Szanowne Funkcjonariuszki, Szanowni Funkcjonariusze,
Pracownicy Policji

Tegoroczne Święto Policji, obchodzone w 104. rocznicę powstania Policji Państwowej, jest szczególną okazją, by złożyć najwyższe uznanie i podziękowanie za rzetelną i ofiarną służbę.
24 lipca to dzień, który celebrujemy, aby wyrazić naszą wdzięczność za Wasze nieustanne oddanie i poświęcenie dla społeczeństwa, dbając o bezpieczeństwo i porządek publiczny.

W tym wyjątkowym dniu, pragniemy przekazać w imieniu Samorządu Gminy Pułtusk oraz własnym, podziękowania dla wszystkich Policjantów Komendy Powiatowej w Pułtusku za profesjonalizm, odwagę i sumienność. Praca jaką wykonują Państwo jest niezwykle ważna i wymaga nie tylko wysokich umiejętności, ale także serca i wrażliwości na potrzeby innych. Wasza obecność i działania przynoszą bezpieczeństwo społeczeństwu, a determinacja stanowi wzór dla innych. Pomimo trudu służby, stresu i niebezpieczeństwa, jesteście zawsze blisko ludzi, gotowi narażać własne życie i zdrowie.

Z okazji Święta Policji życzymy wytrwałości w realizacji trudnych zadań, sukcesów w pełnieniu odpowiedzialnej służby, niezłomnej odwagi i determinacji w realizacji Waszych obowiązków, zdrowia oraz szczęścia w życiu osobistym. Najlepsze życzenia kierujemy również do policyjnych emerytów i rencistów oraz do Waszych rodzin i bliskich.
Niech to święto będzie pełne dumy, radości i satysfakcji z wymagającej i szlachetnej służby.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pułtusku
Ireneusz Purgacz

Burmistrz Miasta Pułtusk
Wojciech Gregorczyk

Pułtusk, 24 lipca 2023 r.

reklama...

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)

30 km do najbliższego miasta

Piątek wieczór, upalny. Szkoda siedzieć w domu w taką pogodę, najlepiej o tej porze iść na miasto. W mieście fajny koncert, nad rzeką. Na scenie żadne disco-polo albo italo-geriatro-gwiazdy, tylko coś co leci w radiu, co lubi młodzież i ogólnie jest na topie - wszystko za free (przez trzy dni).
Do centrum trudno się wbić, pełno samochodów, na ulicach mnóstwo ludzi w każdym wieku, choć dominuje młodzież. Niedaleko miejsca, gdzie jest koncert, knajpka przy knajpce, każda pełna, trudno znaleźć stolik. Nie szkodzi, niedaleko są kolejne, na pewno coś się znajdzie.
Przy scenie tłum, kolejne tłumy przychodzą i odchodzą. Taki piątkowy wieczór zaledwie 30 km od Pułtuska, w Wyszkowie. Miasto nad rzeką, podobnej wielkości, bez takich pięknych zabytków, ale za to... miasto po prostu.
W tym samym czasie w mieście biskupów, nad Narwią, do centrum wjechać można bez problemu, po drodze żywej duszy, poza jakimś zabłąkanym kundelkiem. Na skrzyżowaniu przed wjazdem do rynku przejeżdża jeden tir, za nim dwóch rowerzystów. W samym centrum kilka osób w jednej knajpce, jeden smutny pan z piwem w ręku wychodzi ze sklepu, parę osób w młodym wieku pod daszkami. Ogólnie widok smutniejszy, niż ten pan z piwem.

IMIENINY OBCHODZĄ

18 lipca - Kamila, Szymona
19 lipca - Wincentego, Wodzisława
20 lipca - Czesława, Hieronima
21 lipca - Wawrzyńca, Daniela
22 lipca - Marii, Magdaleny
23 lipca - Bogny, Apolinarego
24 lipca - Krystyny, Kingi

MOTTO TYGODNIA

„ Życia nie mierzy się liczbą wziętych oddechów, ale liczbą momentów zapierających dech w piersiach. ”

Maya Angelou

COŚ ŚMIESZNEGO

Reporter pyta ruska:
- Jak się Panu żyje w rosji?
- Nie mogę narzekać.

***

Po śmierci Putin trafił do piekła. Wkrótce za dobre zachowanie pozwolono mu powrócić na ziemię, aby zobaczyć jak potoczyły się interesujące go sprawy. Wchodzi do baru, zamawia wódkę i pyta:
- Krym nasz?
- Nasz.
- Donbas nasz?
- Nasz.
- A co z Kijowem?
- Też nasz.
Zadowolony Putin przed wyjściem pyta:
- Ile płacę?
- Sto hrywien.

***

W tramwaju starsza kobieta podchodzi do mężczyzny siedzącego na miejscu dla seniorów i mówi:
- Przepraszam, ale to miejsce dla seniorów, proszę mi ustąpić.
Na co młodszy mężczyzna odpowiada:
- Proszę Pani, ale ja jestem Senior Developerem.

***

- Hej, jak obchodziliście wczorajsze Walentynki?
- Obeszliśmy je szerokim łukiem!

eprasa.pl 02058370dc